

Intro

TACONAFIDE

(Please form yourselves into lines for a soma distribution
Please form yourselves into lines for a soma distribution
Delicious soma, the perfect drug, euphoric, narcotic, pleasantly hallucinal
We have learned to take a gram of soma
It's socially proper
It transports our minds into a beautiful sleep filled with wonderful images
The soma had begun to work.)

Czasami czuję, jakbym pisał te wersy dla garstki
Tamtych dzieciaków, które miały pocięte nadgarstki
Znowu jak Platon muszę wpuszczać to światło do jaskiń
Przez to nie cofam żadnych słów, nie wrzucam nic w backmasking
To dla dzieciaków, które tylko krzyki słyszą w domach
Kogo mam słuchać, jak się nie słuchałem nawet ojca?
Nigdy nie myślę, gdy to piszę, czy to łykną (soma)
Wczoraj byłem dla niej kosmitą, dzisiaj dla mnie obca
Nauczycielki w szkole nie widziały dla mnie słońca
Mówiły mi, że skończę w rowach, albo gdzieś na dworcach
I to się zgadza, głupie suki, teraz gram na dworcach
Tylko, że H&M za te sztuki nam wypłaca w dolcach

Taco na fejmie Quebo, Que na renomie Taco
Spece od sentymentów, trochę tu groszy zgarną
Śpiewać jak w "Candy" będą i zwiększą swój portfel, brawo
Ty tak twierdzisz, ja bym chciał przekazać coś dzieciakom
Ta odpowiedzialność mnie zabija
A w ich bio XXXTentacion, Queba i ja
Chcieli nowy trójkąt z Taco, to nie quesadilla
Czasem podejmuję smutki, czasem je zabijam (czasem je zapijam, ej)
Kumpel z mej ulicy się powiesił
A widziałem, jak uśmiechał się do mnie tak miesiąc wcześniej
Odwiedzałem go, bo miał przy domu bojo
Lepszy byłby OIOM, dzisiaj mnie ziomo odwiedza we śnie
Wielu moich ziomków ma depresję
Wielu moich fanów, wielu mych idoli ma depresję
Wielu ludzi chwali się na Instagramach
Niby to banał, ale to ich życie nie jest wcale lepsze, soma...

(Smiling at the private paradise of his dreams, smiling, smiling...
Our world has taken so many steps in the wrong direction
Are you listening to me? You cannot win this way. Follow the rules. Play the game. Be happy.)